Nro. 16.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 23. Lutego 1813.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Według doniesień z Londynu pod d. 26. Stycznia, wydał Xiążę Rejent odezwę do tak zwanych Luddystów (burzycieli warsztatów rękodzielnianych, którzy od długiego iuż czasu w okręgu Nottinghamskim i innych okolicach Królestwa burzyli tkackie warsztaty i inne gwałty popełniali) przyrzekaiąc im zupełne przebaczenie, ieżeli zechcą się przyznać do swéy zbrodni i złożyć nową przysięgę wierności w celu zostania spokoynymi obywatelami.

Sprowadzona z Anglii flotta Rossyyska stoi w porcie Chatam. Na pokładach onéyże panuią zaraźliwe choroby, na które codziennie wiele ludzi umiéra.

Oświadczenie Xięcia Rejenta, iako odpowiedź na Poselstwo Prezydenta Stanów Ziednoczonych:

(*Dokończenie.*)

Gdyby Rząd Amerykański szczérze był działał wystawiaiąc rozkazy gabinetowe za iedyny przedmiot mogący sprowadzić nieprzyiacielskie kroki między Ziednoczonemi Stanami i W. Brytaniią, tedy możnaby było słusznie obiecywać sobie, iż Rząd Amerykański zostawszy uwiadomionym urzędownie o odwołaniu tychże gabinetowych rozkazów cofnie natychmiast wydane na chwytanie okrętów Angielskich pozwolenie, i okaże się skłonnym do przywrócenia między obiema Mocarstwami stosunków pokoiu i przyiaźni."

„Z tém wszystkiém, postępowanie Rządu Ziednoczonych Stanów nie odpowiadało w żaden sposób tak słusznemu i rozsądnemu oczekiwaniu."

„Gdy rozkaz gabinetowy z d. 23. Czerwca urzędownie udzielonym został Rządowi Amerykańskiemu, nie znalazł ón w odwołaniu rozkazów gabinetowych nic takiego, coby samo przez się wymagało przywrócenia pokoiu, ieżeli W. Brytaniia nie zechce nadewszystko zrzec się prawa zabierania własnych maytków, gdyby takowych na Amerykańskich okrętach kupieckich znaleziono."

„Uczyniony późniéy przez Dowodzcę siły morskiéy Króla Jmci na morzach Amerykańskich proiekt zawieszenia broni i równoczesnego odwołania obustronnych ograniczaiących środków, przyięty był od Rządu Ziednoczonych Stanów w równie nieprzyiaźnéy myśli; nalegano w zaszłéy w téy mierze korrespondencyi na wstrzymanie zabierania maytkow, iako na warunek przedugodny zawieszenia broni."

„Jeżeli Ameryka żądaiąc tego przedugodnego zezwolenia zaprzeczyć chce przez to ważności prawa tego, więc W. Brytaniia nie może zaiste przystać na to zaprzeczenie, tém mniéy na zrzeczenie się tego prawa, maiące bydź posadą układów. Do Rządu to Ziednoczonych Stanów należy podać plan, o którym rozumiał lub rozumie, iż będzie mógł bydź przyiętym od W. Brytanii w mieysce będącego w sporze prawa. Rząd Angielski nie starał się nigdy wyłączać tego pytania z rzędu tych, z których powodu mogłyby się obie Mocarstwa z sobą układać; owszem, okazywał zawsze gotowość swoią słuchania iakiegokolwiek bądź proiektu podanego przez Rząd Amerykański w tym przedmiocie, i dokładnieyszego rozważenia onegoż; nie domagał się nigdy wyłącznego prawa względem zabierania maytków Angielskich z okrętów Ame-

rykańskich, bez dozwalania podobnegoż prawa Rządowi Ziednoczonych Stanów względem maytków Amerykańskich, którychby na Angielskich okrętach kupieckich znaleziono."

„Podczas, gdy podany przez Admirała Angielskiego proiekt powyższy wziętym był w Ameryce na rozwagę, udzielono tu urzędowym sposobem drugi, tyczący się zawieszenia broni. Ajent, od którego otrzymano ten proiekt, wyznał, iż nie czuie się bydź pod żadnym względem upoważnionym do podpisania iakowéy umowy imieniem swoiego Rządu. Okazało się zatém widocznie, iż Rząd Angielski związanymby był przez wszystkie warunki, iakieby były zaszły z powodu oświadczenia tego, gdy tymczasem wolnoby było Rządowi Ziednoczonych Stanów, stosownie do okoliczności, przyiąć ie, lub odrzucić. Proiekt ten musiał bydź zatém koniecznie odrzuconym."

„Wyłuszczywszy Xiążę Rejent okoliczności zaszłe tak przed wypowiedzeniem woyny, iako też i po wypowiedzeniu onéyże ze strony Ziednoczonych Stanów, poczytuie sobie za obowiązek oświadczyć w Imieniu i ze strony Króla Jmci, iakie były główne powody, które podczas tych wszystkich układów i dyskussyi kierowały postępowaniem W. Brytanii."

„Nie może nigdy Xiążę Rejent należycie ogłoszoną i przez dostateczną siłę wspieraną blokadę, szczególnie dla iéy rozciągłości, albo dla tego, iż blokowane porty lub brzegi nie są także zamkniętemi od lądu, uznać za bezprawną."

„Jego Królewicowska Mość nie może nigdy przystać na to, ażeby neutralny handel z W. Brytaniią poczytywany był za zbrodnię Stanu, któraby okręty iakiegokolwiek bądź Mocarstwa prowadzącego takowy handel, wystawiać miała na wyzucie ich z narodowości."

„Jego Królewicowska Mość nie może na to nigdy przystać, ażeby W. Brytaniia z obawy szkodzenia może interessowi iakiego Narodu neutralnego, ogołacała się z prawa używania koniecznego i sprawiedliwego odwetu."

„Jego Królewicowska Mość nie może nigdy na to przystać, ażeby przy używaniu niewątpliwego i dotąd niezaprzeczonego prawa przeglądania w czasie woyny neutralnych okrętów kupieckich, uważano zabiéranie maytków Angielskich z tychże okrętów za gwałt czyniony banderze neutralnéy; iakoż nie może równie dopuścić tego, ażeby zabiéranie maytków z pomienionych okrętów uważaném było za postępek nieprzyiacielski, lub za przyczynę do woyny, potrzebuiącą usprawiedliwienia. Nie ma prawa bardziéy niezaprzeczonego, iak iest prawo Monarchy do wierności iego Poddanych; nie ma tu mowy o żadnéy takiéy powinności, od któréyby się samowolnie wyłamywać, lub onéyże poddawać mogli; lecz iest mowa o powinności, któréy posłusznymi bydź muszą, która z dniem, w którym światło pierwszy raz na świecie uyrzeli, zaczęła się, i która tylko z ich śmiercią się kończy."

„Jeżeli wykonywanie tego prawa przeciw okrętóm Ziednoczonych Stanów, z powodu iednostayności ięzyka i obyczaiów wystawioném bydź może w poiedyńczych przypadkach na pomyłki lub przypadkowe nadużycia, tedy zachodzą także właśnie takież same okoliczności, dla których względnie na okręty pomienione, tém bardziéy od niego odstąpić nie można."

„Jeżeli zaś ieszcze Ziednoczone Stany oprócz zwyczaiu zwabiania do siebie maytków Angielskich przez akty unarodowienia i karty na prawo obywatelstwa (które według ich twierdzenia tak ważne są za granicą ich Kraiu, iak i w głębi onegoż) przywłaszczaią sobie prawo obalenia Zwierzchnictwa prawego Monarchy i przyswoienia go sobie, tedy iasną iest rzeczą, iż my, zrzekaiąc się owego dawnego prawa W. Brytanii i uznaiąc nowe przywłaszczenia Ziednoczonych Stanów, wystawialibyśmy posadę siły naszéy woyskowéy na daleko większe niebezpieczeństwo."

„Nie zapuszczaiąc się daléy w rozbiór innych skarg i użaleń przywiedzionych przez Rząd Ziednoczonych Stanów, nie będzie iednakże rzeczą zbyteczną uczynić tę uwagę, iż iakiekolwiek bądź są twierdzenia w oświadczeniach Stanów Ziednoczonych, nie żądała iednakże nigdy W. Brytaniia, aby Ziednoczone Stany przymuszały Francyę do przyymowania płodów rękodzielni Angielskich; owszem, oświadczyła iuż uroczyście, iż zniesie lub złagodzi za porozumieniem się z Ziednoczonemi Stanami systema dozwalaiące związki handlowe z nieprzyiacielem pod opieką licencyi, ieżeliby tylko Ziednoczone Stany chciały z równą bezstronnością z obydwoma Kraiami postępować, mianowicie tak z W. Brytaniią, iako tez i z Francyą."

„Jeżeli zaszłe pomiędzy obiema Państwami nieporozumienia nie maią bydź nieskończonemi, Rząd Ziednoczonych Stanów nie ma więcey prawa ponawiania całey historyi z fregatą the Chesapeak; ta okoliczność,

że Officer Angielski był w tém zdarzeniu stroną zaczepiaiącą, iest przyznaną, postępek iego naganionym, a ofiarowane ze strony Króla Jmci przez P. Foster w należytéy formie zadosyćuczynienie, zostało od Rządu Ziednoczonych Stanów przyiętém."

„Równie tak mało iest powodu do wspominania o poselstwie P. Henry przedsiewziętem bez upoważnienia, a nawet co większa, bez wiedzy Rządu Angielskiego, który się przez Pana Foster formalnie tego wyrzekł."

„Otoż te są przyczyny do woyny, które Ziednoczone Stany podaią; prawdziwe iednakże źródło téy niezgody wypływa z ducha, który niestety iuż od dawna włada gabinetem Ziednoczonych Stanów i utrzymuie go w biiącem w oczy stronnictwie, z iakiém pokrywał i wspiérał tyranię, systematyczne napaści i usiłowania Francyi dla oburzenia ludu Amerykańskiego na przedsięwzięte przez W. Brytanię obronne środki, i odwiedzenia tym haniebnym sposobem Ziednoczonych Stanów od sprawy innych neutralnych Narodów."

„Jakąż się okazała Francya dla Ziednoczonych Stanów, iż Rząd Amerykański ofiarował Mocarstwu temu w ten sposób swą pomoc? Oto pełne pogardy zerwanie traktatu handlowego zawartego r. 1800go między Francyą i Ziednoczonemi Stanami, przeniewierna konfiskata wszystkich okrętów Amerykańskich i ich ładunków we wszystkich portach Francuzkiéy potędze woiennéy podległych, tyrańskie zasady Wyroków Berlińskiego i Medyolańskiego i zaszłe w skutku onychże konfiskaty; nie mniéy konfiskaty późnieysze, zaszłe na mocy Wyroku wydanego w Rambouillet, który dla uczynienia tego ciosu dotkliwszym, wcześniéy datowanym był lub ukrywanym; Francuzkie prawa handlowe, na mocy których wszelki handel między Francyą i Ziednoczonemi Stanami staie się samém omamieniem, palenie Amerykańskich okrętów kupieckich na otwartém morzu daleko późniey iuż po mniemaném cofnieniu Wyroków Francuzkich, — wszystkie te gwałty nie pobudzaią Ziednoczonych Stanów do niczego innego, iak tylko do powszechnych skarg, które się pospolicie na uleganiu i poddaniu się kończą, albo też może złączone są z podszeptami, które podawać maią Francyi zręczność do nadania przywłaszczeniom iey pozoru prawney formy dla tego, że noszą imie, „Ustaw municypalnych."

„Ten sposób myślenia Rządu Ziednoczonych Stanów, to zupełne posłuszeństwo Rządcy Francyi, te nieprzyiacielskie uczucia ku W. Brytanii, okazuią się iawnie na każdéy stronnicy urzędowéy korrespondencyi między Rządem Amerykańskim a Rządem Francuzkim."

„Xiążę Rejent protestuie przeciw takowemu postępowaniu, które iest prawdziwą i właściwa teraźnieyszéy woyny przyczyną; słusznie spodziéwać się mógł Xiążę Rejent innych w téy mierze skutków tocząc bóy z Francyą nietylko za wolność W. Brytanii, lecz nawet za wolność świata całego. Stany Ziednoczone były według wspólnego interessu swoiego i według zasad swoich w wolności i niepodległości tém Mocarstwém, po którém W. Brytania na samym ostatku spodziéwać się powinna była, iż się da dobrowolnie użyć za narzędzie Francuzkiéy tyranii."

„Xiążę Rejent, lubo zawiedziony w sprawiedliwem oczekiwaniu swoiém, nie omieszka iednakże i nadal podług téyże saméy polityki postępować, któréy W. Brytania iuż przez tak długi czas używa; będzie ón się opiérać niesprawiedliwości i bronić powszechnych praw Narodów. Za pomocą Opatrzności i zaufany w sprawiedliwéy sprawie, dowiedzionéy poczciwości i stałości Narodu Angielskiego, spodziéwa się Jego Królewicowska Mość z pewnością szczęśliwego końca walki, w którą mimowolne iest wplątany."

W Westminster d. 9. Stycznia 1813.

Hiszpania i Portugalia.

Monitor Paryzki pod d. 30. Stycznia umieścił zdany pod d. 2. Stycznia w Valladolid rapport Jenerała Reille, Dowodzcy woyska zwanego Portugalskiém, w którym donosi o rozpoznawaniu przedsięwziętém dnia 22. Grudnia przez Jener. Foy z Benewentu ku Astordze, gdzie powstańcy trudnili się burzeniem warowni; napadniono na nich i poymano 6ciu Officerów i 90 żołnierzy. — Dnia 31. Grudnia napadniono równie pod S. Pedro de la Tara na oddział Hiszpański, z którego 26 ludzi rozsiekano, a iednego żołnierza i 10 koni poymano. — Dnia 1. Stycznia przybył oddział powstańców pod wodzą Marquineza do la Mota de Toro i został napadniętym. Powstańcy wpadli byli z końmi do oberzy i chcieli się bronić; lecz Francuzi wybili bramę i przeleźli przez mur na podwórze, gdzie się zaraz poddał Officer z 13ma ludźmi i 22ma konmi; reszta rozsiekaną została.

Obustronne woyska zaięły leże zimowe.

Dzienniki Angielskie donosiły iuż kilka razy, iż woysko Lorda Wellingtona potrzebuie spoczynku, z powodu srożących się w niém wielu chorób, i ucierpianéy w odwrocie dotkliwéy straty przez zimno, głód i trudy.

Też Dzienniki umieściły list Lorda Wellingtona naczelnego Dowodzcy woyska Angielskiego w Portugalii, który pisał d. 28. Listopada przed wyiazdem z Freynady, główney kwatéry swoiéy, do Dowodzców bataliionów woyska swoiego. Wyraża ón się w tym liście: Że rozłożywszy woyska po leżach spodziewa się, iż będą mogły używać w nich przez niełaki czas spoczynku. Tymczasem nadeydą mundury i inne potrzeby dla żołnierzy. Dowodzcy powinni szczególniéy korzystać z czasu tego dla przywrócenia karności w woysku. Nie powinno to w prawdzie dziwić, że po długiéy i obfitey w czyny kampanii niknie karność woyskowa. „Muszę iednakże wyznać |(takie są| dalsze iego wyrazy), iż woyska zostaiące pod rozkazami moiemi wszelkie w téy mierze granice daleko przekroczyły; nigdy ieszcze nie widziałem tak wielkiego nieporządku w woysku takiém, które wprawdzie znosiło trudy, lecz żadnéy klęski nie doznało. Część saméy straty nawet musi bydź przypisaną rozwiązłości żołnierzy. Śledząc przyczyny tego złego pokazuie się, iż ie sprowadził i powiększył brak doświadczenia Officerów, których naywiększa część tego iest zdania, iż żołnierzowi będącemu na woynie wszystko pobłażać potrzeba, gdy tymczasem właśnie wtenczas nieodbicie potrzebną iest naywiększa troskliwość względem dopełnienia okowiązków służby. Oprócz tego iest to istotną wadą żołnierzy Angielskich, iż dalecy są od téy lekkości i szybkości, z iaką Francuzi w ciągnieniu iadło sobie gotuią; i t. d.“ Na końcu zaleca iak naymocniéy Lord Wellington Dowodzcóm, ażeby woysko do porządku i karności przywiedli, ćwiczyli ie pilnie w broni i kazali mu wiele marszów odbywać.

Dzienniki Angielskie donoszą, iż Lord Wellington posyłał Stanóm Hiszpańskim i Rządowi w Kadyxie różne proiekta dla przywiedzeuia wóysk Hiszpańskich do większéy czynności w następuiącéy kampanii; lecz gdy wszystkie te proiekta odrzuconemi zostały, przeto postanowił tenże Lord udać się do Kadyxu dla rozmówienia się w téy mierze z Władzami Hiszpańskiemi.

Gwałtowne burze, które ku końcowi Grudnia srożyły się przy brzegach Portugalskich, zrządziły wielką szkodę w porcie Lizbońskim. Wiele okrętów rozbiło się, inne zaś całkiem zatonęły.

F r a n c y a.

Monitor pod d. 31. Stycznia donosi co następuie: „Wczoray o godzinie 2giéy po południu odprawiał Cesarz Radę w interessach inżynieryi, na którą kazał wezwać Ministra Woyny, Hrabiego Dejean, piérwszego Jenerała Inspektora Inżynieryi, Hrabiego Chasseloup - Laubat, Jenerała dywizyi i jeneralnego Inspektora warowni, tudzież Pułkownika Decaux.“

Chcac dać Cesarz dowód szczególnieyszego ukontentowania swoiego miastu Paryżowi, wydał rozkaz, ażeby ofiarowani ieźdzce w liczbie 500, do drugiego pułku Ułanów Gwardyi wcieleni zostali; ci tylko, których Jenerał Lefebrve do służby w Gwardyi za niezdatnych uzna, będą do innych pułków odesłani. Jenerał ten trudni się mundurowaniem i ekwipowaniem tych ludzi, a miasto daie tylko na to pieniądze. Z koni, których miasto Paryż dostawia, przeznaczonych iest 200 dla Gwardyi.

Monitor napełniony iest codziennie adressami względem dostawy ieźdzców i koni, których rozmaite gminy Państwa ofiaruią. — Z wszystkich okolic Państwa Francuzkiego przyprowadzaią konie dla woyska.

Jeneralne Rady Departamentów Sekwany, Marne, Oise i Rhone podały do Cesarza adressy prosząc Go, aby z synów familii zaleconych światłem, zasługą i maiątkiem dozwolił utworzyć Gwardyę, któraby wspólnie z wyborczém woyskiem strzegła przystępów do tronu, zapobiegała możności podobnego spisku, iaki był d. 23. Października r. p., i była odpowiedzialną za bezpieczeństwo Monarchy, N. Małżonki Jego i Króla Rzymskiego, będącego przedmiotem tylu nadziei.

Cesarz odprawił d. 20. i 28. Stycznia popis kilkunastu kohort Gwardyi narodowych piérwszego wezwania. Wszystkie kohorty są w ruchu i gotuią się przechodzić przez Ren.

Przez Rennes przechodziły d. 21go Stycznia do wielkiego woyska 4 kohorty idące z St. Malo; w kilku dniach spodziéwano się także kilka kohort z Brestu.

Officerowie, Podofficerowie, Sierżańci i żołnierze 5go bataliionu 18go pułku liniiowego, posłali do Cesarza z Strazburga pod

d. 17. Stycznia adres, w którym prosili Go o tę łaskę, aby im wolno było połączyć się z swoiemi batalionami pułku swoiego.

Minister interessów duchownych Hrabia Bigot de Preameneu, wezwał listem okólnym wszystkich Arcybiskupów i Biskupów Francuzkich, ażeby nakazali uroczystość dziękczynienia i Te Deum za podpisany przez Papieża i Cesarza Konkordat, przez który pokóy Kościoła przywróconym został.

Zagaienie posiedzeń Ciała prawodawczego, które nastąpić miało d. 1. Lutego, odłożonem zostało Wyrokiem Cesarskim d. 30. Stycznia wydanym, na dzień 7. Lutego.

Xiążę Arcykanclerz i Xiążę Benewentu (Talleyrand) miał d. 20. Stycznia paroxyzm paraliżowy.

Arcybiskup Mechliński przyiechał do Paryża.

Xiążę Reggio (Marszałek Oudinot) przyiechał d. 13. Stycznia do Bar sur Ornain, mieysca urodzenia swoiego, gdzie zamyśla pokrzepiać nadwątlone zdrowie.

Gazeta w Achen wychodząca umieściła następuiącą odezwę Prefekta Departamentu Roer do wszystkich Urzędników Administracyynych: „Ledwie kilka dni temu, iak się dowiedziano o zdradzie Jenerała Yorka, a iuż gniew wzbudzony przez tę zdradę zdaie się podwaiać przychylność ku J. C. Mości, i rozwiiać naypięknieysze popędy honoru narodowego. Z wszystkich części Departamentu Roer odbieramy odezwy i ofiary. Każdy pragnie, ażeby Departament, którego losy handlowe nieoddzielne są od wypadków woyny, chwycił się téy sposobności, i złożył świetne dowody odwagi, wierności i wdzięczności swoiéy. Młodzież pała żądzą wzmocnienia szwadronów wielkiego woyska; podlegli urzędowaniu naszemu ofiaruią przystawienie uzbroionych strzelców wraz z końmi. Podobnaż iest oprzéć się tak szlachetnemu zapałowi? Możnaż uniknąć tego powszechnego i dobrowolnego życzenia? Chlubimy się z tego, że stoimy na czele Departamentu, gdzie gorliwość prawie iest wrodzoną, i że z Podprefektami tylko radę dawać będziemy dla uregulowania téyże gorliwości. Szczęśliwie wypadki zostaną zebrane, przełożone Rządowi, i ogłoszone." — Przyymcie Mości Panowie zapewnienie zupełnego szacunku &c.

(Podpis.) *Ladoucette.*

Z Amsterdamu donoszą pod d. 21. Stycznia co następuie: „Rada municypalna miasta naszego prosiła Burmistrza naszego Barona van Brien o pozwolenie nadzwyczaynego zebrania się i naradzania nad adressem, w którym proszony ma bydź N. Pan, aby raczył przyiąć pewną liczbę uzbroionych sztrzelców konnych. Na wczorayszém posiedzeniu uchwalono ten adres. Nie znamy ieszcze iego osnowy, lecz wiémy, iż dobre miasto Amsterdam ofiaruie naypokorniéy szwadron zupełnie uzbroionych sztrzelców, maiący składać część pułku, który z całego Departamentu utworzony bydź ma. Inne miasta, kantony wieyskie i naymnieysze gminy ubiegaia się w chęci czynienia podobnych ofiar. W Utrechcie ofiarowano przystawienie 20 strzelców konnych zupełnie uzbroionych. Spodziéwamy się, że mieszkańcy naszego Departamentu złożą przy téy sposobności nowy dowód prawdziwego swoiego patryotyzmu. Połączone z wielkiém Państwem kraie są nazawsze z niém ziednoczonemi. Mieszkańcy Paryża, Rzymu i Amsterdamu mogą mieć tylko ieden sposób myślenia. Wszyscy są Francuzami, Poddanymi W. Napoleona. Nigdzie zaś bardziéy pragnąć tego nie można, iak w Hollandyi, aby potęga Angielska została upokorzoną. Zdrada Jenerała Yorka sprawiła tu także wielkie wrażenie. Poznano w niéy skutki przekupnego złota Anglii, a każdy Hollenderczyk musi bydź nieprzyiacielem Mocarstwa, które od tak dawnego iuż czasu starało się wszelkiemi sposobami niszczyć handel ziednoczonych prowincyi."

W Departamentach Anzeatyckich ogłoszono następuiący Wyrok Cesarski pod d. 3. Stycznia wydany: „Mieszkańcy gmin Departamentów Anzeatyckich, którzy posiadaią dobra wieyskie leżące w sąsiedzkiém Królestwie Westfalskiém lub w innych pogranicznych kraiach, mogą płody tamteysze wolno i bez opłaty sprowadzać, ieżeli pochodzenie onychże dostatecznie udowodnią. — Pozwolono równie rzeczonym mieszkańcom według potrzeby gruntów maiących bydź w zwyczaynym czasie i zwyczaynym porządku uprawionemi, wywozić potrzebne pognoie i nasiona do posiadłości ich w Królestwie Westfalskiém i pogranicznych kraiach leżących, oraz paść w nich bydło.

Królestwo Włoskie.

Monitor Francuzki zawiéra we Wło-

skim i Francuzkim ięzyku adressy Włoskiéy Rady Stanu, Izby Obrachunkowéy &c. uchwalone d. 8. Stycznia, w których wynurzaią Monarsze radość swoią, z powodu szczęśliwego powrotu Jego do Paryża. — Oprócz tego umieszczone są w tymże Monitorze uchwalone pod d. 21. Stycznia adressy Rady Stanu, Senatu i różnych Trybunałów Sądowych, w których wynurzaią obrzydzenie swoie z powodu zdrady Jenerała Yorka, i zaręczaią uroczyście gotowość ludu Włoskiego do czynienia wszelkich ofiar, dla uzupełnienia woyska. — Dnia 26go zebrała się była także Rada municypalna Medyolańska, i ofiarowała imieniem miasta Medyolanu 100 uzbroionych ieźdźców Cesarzowi.

Gazeta urzędowa Medyolańska nieprzestaie donosić o podobnych patryotycznych ofiarach wszystkich części Królestwa Włoskiego; wszystkie kantony ubiegaią się w dobrowolném utworzeniu mnieyszéy lub większéy liczby ekwipowanych ieźdźców. Z większych miast ofiarowały Wenecya 41, Padua 16, Vicenca 10, Treviso 12, Udine 25, Werona 11, Trient 9, Kremona 11, Reggio 12, Como 7, Bergamo 12, Novara 15. — Korpus żandarmeryi ofiarował 100 koni, a Officerowie 3go liniiowego pułku ofiarowali 12 sztrzelców konnych kosztem swym uzbroionych. — Woysko odwodowe Departamentów, Gwardye miast Medaolanu i Wenecyi, tudzież bataliiony artyleryi morskiéy prosiły o tę łaskę, ażeby mogły składać część wielkiego woyska. — Uzbroienia w Królestwie Włoskiém idą z wielkim pośpiechem.

Związek Reński.

We wszystkich Państwach Związku Reńskiego widać nowe przygotowania od woyny.

Codziennie przechodzi przez Moguncyę kilka pułków Francuzkich do Niemiec, które maią ciągnąć przez Frankfórt w różnych kierunkach. Około 6000 ludzi stoią kwaterą w tém mieście i okolicach onegoż.

Donoszą z Frankfórtu pod d. 31. Stycznia, iż tamże nadciągnęły 3 pułki piechoty liniiowéy, składaiące część korpusu obserwacyynego zostaiącego pod rozkazami Jenerała diwizyi Souham. Spodziewano się tamże ieszcze większéy liczby wóysk innych. Marszałek Xiążę Treviso (Mortier) powracaiący od woyska, przyiechał d. 30. Stycznia do Frankfórtu.

Xięstwo Warszawskie.

N. Cesarz Alexander bawił ieszcze d. 9. Lutego w Płocku, gdzie mu d. 8. tegoż miesiąca klucze miasta Warszawy oddano.

Przedpoczty środkowego woyska Rossyyskiego czynią podiazdy w pobliskości Poznania.

Prusy.

Dnia 4go Lutego wyiechał z Berlina do Wrocławia Xiążę Sayn-Wittgenstein, W. Szambelan Króla Jmci Pruskiego i Szef Wysokiey Policyi bezpieczeństwa.

Dnia 4go i 5go Lutego wyiechało z Berlina częścią do Westfalii, częścią do Francyi około 25 Jenerałów Francuzkich, Adjutantów jeneralnych, i Pułkowników, wielu zaś przyiechało z nad Odry do tegoż miasta; między tymi znayduia się Jenerałowie Milhaud, Cheburier Hoxe &c.

Dnia 9go Lutego przybyło znowu z nad Odry do Berlina kilkunastu Jenerałów Francuzkich dywizyynych i brygadowych, wielu zaś innych wyiechało w różne strony. — Tegoż dnia wyiechał Xiążę Frédéryk Oranien z Radzcą legacyynym Glaserem do Wrocławia.

Dnia 7go Lutego prowadzono przez Berlin 184 ieńców Rossyyskich do Magdeburga.

W Królestwie Pruskiém ogłoszono następuiące urządzenie, znoszące na czas woyny dotychczesne wyiątki od służby woyskowéy:

„My Frédéryk Wilhelm &c. — Zważywszy uznaną od dawna przez każdego zdatnego do broni Obywatela powinność bronienia Oyczyżny, któréy zachowanie zabezpiecza maiątek iego i prawa wolność obywatelską, staraliśmy się wydanemi z rozkazu Naszego wezwaniami podać sposobność wszystkim ukształconym młodzieńcom, ażeby przez przyięcie służby w artyleryi lub w korpusach strzelców ochotników okazali uczynkiem dobrą wolę swoią, i zasłużyli sobie na prawo do niepożytéy sławy, i na podziękowanie wdzięczney Oyczyzny. — W zgodności z temi rozporządzeniami i dla zapobieżenia wszelkiey niewiadomości o naszych zamiarach, rozkazuiemy, ażeby przez ciąg woyny wszelkie wyiątki od obowiązku odbywania służby woyskowéy, obięte dotych-

czesnemi ustawami kantonowemi, według następuiących urządzeń ninieyszém były zniesionemi. — Wolno iest wprawdzie każdemu dotychczas wyiętemu, który ma lat 17, a 24go roku ieszcze nieskończył, obrać sobie dobrowolnie służbę w oddziałach strzelców pieszych, konnych, lub artyleryi; ten zaś, który w przeciągu ośmiu dni po ogłoszeniu ninieyszego rozkazu nie zgłosi się dobrowolnie do Zwierzchności mieyscowéy, maiącéy obowiązek doniesienia o tém natychmiast obranemu batalionowi lub pułkowi iazdy, nie będzie mógł czynić więcéy dobrowolnego wyboru, i w tym gatunku wóysk umieszczonym zostanie, do którego go Władze woyskowe oddać za rzecz przyzwoitą osądzą. Przepisuią się iednak w téy mierze następuiące wyiątki: 1.) Wyięci są od tego wszyscy ułomni młodzieńcy maiący wiek powyższy; 2.) wszyscy ci, którzy nie maią oyców i zarządzaią gospodarstwem mieyskiego domu, gruntu włościańskiego, lub większéy posiadłości, i onychże są właścicielami; 3.) synowie wdów, ieżeli maią starszych w woyskowéy służbie znayduiących się braci; 4.) wszyscy, którzy dowiedzionym sposobem żywią swoią ubogą familiię; 5.) wszyscy czynni i płatni urzędnicy zostaiący w Naszéy służbie i wszyscy młodzieńcy będący na duchownych urzędach. — Wszystkie Władze, których się to tycze, osobliwie zaś Rady kraiowe, Magistraty, Posiadacze dóbr i Sądy wóytowskie, maią pod naywiększą odpowiedzialnością rozkazu tego natychmiast dopełnić. — Powtarzamy to zapewnienie, iż każdy umieszczony w służbie woyskowéy, bez różnicy stanu i maiątku, według zdatności i postępków swoich po upłynionym miesiącu służby i wydarzonéy do tego sposobności, natychmiast na Officera lub Podofficera posuniętym zostanie, i piérwszeństwo do urzędu w służbie cywilney mieć będzie. — Dan w Wrocławiu d. 9. Lutego 1813.

(Podpis.) *Frédéryk Wilhelm.*

Hardenberg.

Donoszą z Królewca pod d. 26tym Stycznia co następuie: „Dziś weszły tu dwa bataliiony Petersburskiéy milicyi pod sprawą Jenerała Akleczejewa."

„Gazeta nasza umieściła wydane przez Magistrat tuteyszy i Dyrekcyę ubogich wezwanie, wzywaiące z nagłością do dobroczynności dla ubogich miasta. W rozporządzeniu tém czytamy następuiące wyrazy: „„Naydzielnieysza pomoc nie była nigdy potrzebnieyszą i nagleyszą dla tych nieszczęśliwych, iak w tym czasie, w którym smutne skutki zdarzeń wcześnieyszych powiększyły nadzwyczaynie ich nędzę, których szczupła iałmużna od śmierci z głodu tém mniéy uratować może, ile że srożące się choroby powaliły na łoża tę część naszych braci, a między nimi tyle bez pomocy zostaiących dzieci, przezco owe choroby do maiętnieyszych klass z daleko większą mocą przeyśdź zagrażaią . . . . "" — „Wreście uczyniona iest w téy odezwie prośba o dobrowolne składki. Nie będą ich zbiérać od domu do domu; lecz za to wzywaią się wszyscy, od których należą się składki z roku przeszłego do instytutu ubogich, aby dopełnili swego obowiązku i nie czekali na exekucyę tudzież na ogłoszenie drukiem nazwisk swoich."

Prezydium Policyi Królewieckiéy zakazało kupować surowe i wyrobione srébro przywożone z zagranicy Rossyyskiey; i nakazało aresztować tych przedawców i donieść ich Władzy Policyyney, którzy nie są w stanie wywiedzenia się z prawa mianego do takiego srébra.

Dla przechodu wóysk Rossyyskich przez Departamenta rządowe Prusko - Wschodni i Litewski, założono następuiące trzy gościńce woyskowe: piérwszy idzie z Tauroggen do Elbląga, i długim iest 29 mil; drugi z Georgenburga do Malbórga, długi 37 mil; trzeci z Kanen do Kwidzynia, także 37 mil długi. Oprócz tego założono ieszcze 4ry gościńce związkowe: piérwszy z Królewca do Xięstwa Warszawskiego; drugi z Królewca do Gumbinnen; trzeci z Gumbinnen do Kanen, a czwarty z Gumbinnen do Grodna.

Według nadchodzących wiadomości wysyłaią Rossyanie lekkie podiazdy kozaków na tę stronę Wisły, których widziano w kilkunastu mieyscach w Pomeranii i Nowéy Marchii; o formalném zaś posuwaniu się Rossyan z piechotą i artyleryą nic nie słychać owszem, woyska te regularne stoią z tamtéy strony Wisły, wzmacniaią się tamże, i zakładaią magazyny.

Według odebranych wiadomości, znayduie się iuż twierdza Pillau w mocy woyska Rossyyskiego. Spodziewamy się dalszych wiadomości w téy mierze. Lekkie woyska

Rossyyskie czynią podiazdy aż po nad Odrę, osobliwie zaś pokazywały się pod Schwedt.

Turcya.

Według doniesień z Konstantynopola pod d. 9. Stycznia, zmnieyszyło wprawdzie znacznie ostre zimno morową zarazę w stolicy i okolicy onéyże, lecz nie uśmierzyło iéy zupełnie. Zaraza ta srożyła się ieszcze w Smyrnie i na niektórych wyspach Archipelagu.

Według nadeszłych z Kairu do Konstantynopola wiadomości, zbił Wielkorządca Suezu pod Murami Medyny na głowę Wehabitów, których 4000 padło na placu. W Konstantynopolu spodziewaią się co godzina wiadomości o odebraniu Medyny.

Okręt liniiowy o 124 działach, roboty maystra Benoitj, rodem Francuza, spuszczonym został d. 24. Grudnia z warsztatu w obecności Sułtana i Dworu iego.

Woysko, które pod dowództwem W. Wezyra wyruszyło było z Szumny dla ciągnienia do Adryanopola, ucierpiało wiele przez zimno i śniegi, i utraciło 300 ludzi, którzy częścią zmarźli, częścią w śniegu zagrzebani zostali.

Oddział ieńców Rossyyskich złożony z 1go Majora i 174 prostych żołnierzy, którzy wypuszczeni byli z Bagna (mieysca więzienia) i trzymani dotychczas w Adryanopolu, otrzymał nakoniec pozwolenie udania się przez Bukurest do Rossyi.

Uroczystość, którą Poseł Rossyyski w Konstantynopolu i Rossyanie tamże znayduiący się z powodu odebranych z Oyczyzny swéy woiennych wiadomości, przez illuminacye i strzelanie z dział okrętowych obchodzili (*obaczyć Nro 12 Gazety naszéy*), podała W. Sułtanowi sposobność do zakazania na przyszłość wszystkim Posłom zagranicznym podobnych hucznych oznaków radości.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 10 do 15. Lutego 1813.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
10	*Wsch. Słońc.*	28, 1, 8.	† 0, 5.	74, 19.	*Po. Z. Z. średni*	*chmury.*
	2. po połud.	28, 2, 8.	† 3, 5.	69, 23.	*Po. Z. średni*	*pochm. śnieg.*
	10 w nocy	28, 2, 7.	† 1.	88, 28.	*Po. Z. średni*	*pochm. deszcz.*
11	*Wsch. Słońc.*	28, 2, 9.	† 0, 8.	89, 71.	*Z. średni*	*chmury.*
	2. po połud.	28, 3, 2.	† 2, 8.	74, 37.	*P. Z. Z. średni*	*iasno.*
	10. w nocy	28, 3, 9.	— 0, 7.	78, 38	*Po. Z. średni*	*chmury.*
12	*Wsch. Słońc.*	28, 4, 3.	— 0, 2.	78, 38.	*Z. średni*	*gęste chmury.*
	2. po połud.	28, 5, 1.	† 2.	76, 47.	*P. Z. Z. słaby*	*chmury.*
	10. w nocy	28, 5, 11.	— 2, 8.	85, 90.	*Po. Po. W. słaby*	*pogoda.*
13	*Wsch. Słońc.*	28, 5, 5.	— 4, 7.	87, 57.	*Po. Po. W. słaby*	*iasno, szron.*
	2. po połud.	28, 4, 8.	† 3, 2.	71, 71.	*Po. Po. W. średni*	*iasno*
	10. w nocy.	28, 3, 11.	— 0, 1.	98, 09.	*Po. Po. W. średni*	*chmury.*
14	*Wsch. Słońc.*	28, 2, 9.	— 2, 2.	80, 55.	*Po. Po. W. słaby*	*chmury.*
	2. po połud.	28, 2, 8.	† 2, 1.	76, 57.	*Po. Po. W. słaby*	*gęste chm. deszcz*
	10. w nocy	28, 3, 4.	† 1, 4.	88, 37,	*Po. Po. W. cichy*	*pochmurno.*
15	*Wsch. Słońc.*	28, 2, 11.	— 1, 2.	90, 00.	*Po. Po. W. słaby*	*iasno.*
	2. po połud.	28, 2, 10.	† 6, 3.	71, 71.	*Po. średni*	*iasno.*
	10. w nocy	28, 3, 0.	† 1, 4.	82, 19.	*Po. Po W. cichy*	*rzadkie chmury.*